

**Oświadczenie złożone
przez senatora Piotra Wacha
na 20. posiedzeniu Senatu
w dniu 30 października 2008 r.**

Oświadczenie skierowane do minister edukacji narodowej Katarzyny Hall

Uprzejmie proszę o propozycje zmian ustawowych i zagwarantowanie w budżecie resortu minimalnej kwoty w związku z wypłatami bezspornej części kosztów leczenia i rehabilitacji prowadzonych po wypadkach dzieci i młodzieży na zajęciach szkolnych, które mogłyby być wypłacane zaliczkowo przez organy prowadzące, czyli urzędy marszałkowskie miast, powiatów i gmin, przed zapadnięciem w tych sprawach ostatecznego wyroku sądowego.

Mój wniosek uzasadniam następującym przykładem.

Oskar Langner w 2004 r., jako uczeń VI Liceum Ogólnokształcącego w Opolu, w wieku szesnastu lat uległ bardzo poważnemu wypadkowi w trakcie zajęć wychowania fizycznego, w wyniku czego doszło u niego do złamania kręgów szyjnych i paraliżu czterokończynowego. Chłopiec przeszedł wiele skomplikowanych operacji, w tym za granicami kraju, i jest poddawany systematycznej rehabilitacji. Dziś jako dwudziestolatek nadal zdany jest głównie na pomoc i ogromny wysiłek opiekuńczy, a przede wszystkim finansowy, rodziców, związany z ponoszeniem kosztów leczenia: rehabilitacji, lekarstw, wizyt u specjalistów. W jego sprawie toczy się nadal proces z powództwa cywilnego przed Sądem Okręgowym w Opolu, sygnatura akt IC 52/07. W marcu bieżącego roku na rzecz Oskara zasądzono od miasta ponad 28 tysięcy zł za dotychczasowe leczenie. Urząd Miasta Opola odwołał się od tego wyroku. Sąd apelacyjny utrzymał wyrok w mocy, a w chwili obecnej czeka na opinię biegłego w sprawie oceny szans na wyleczenie Oskara i dopiero po tym określi kwotę, jaką urząd miasta będzie musiał, i będzie mógł, zapłacić rodzicom chłopca.

Ta sprawa, podobnie jak inne tego typu, trwa przez wiele lat z powodu procedur odwoławczych, co na dzisiaj, przed zapadnięciem ostatecznego wyroku sądowego, skutkuje brakiem dla Urzędu Miasta Opola, jako organu prowadzącego szkołę, wiążących możliwości prawnych oraz finansowych wypłaty bezspornej części zadośćuczynienia i odszkodowania na pokrycie poniesionych już i przyszłych kosztów leczenia i rehabilitacji Oskara, pomimo że zgodnie z art. 444 k.c. na żądanie poszkodowanego organ prowadzący zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry potrzebną na koszty leczenia sumę.

Efektem takiej sytuacji jest ponoszenie wszystkich kosztów przez rodziców Oskara, a obecnie wyczerpanie się wszelkich możliwości finansowych, co skutkuje przerwaniem dotychczasowej rehabilitacji chłopca oraz brakiem możliwości sfinansowania kolejnej operacji.

Nastąpiło też wyczerpanie się inicjatyw instytucjonalnych i społecznych, które dotychczas solidnie wspierały poszkodowanego Oskara, jego leczenie i rehabilitację, takich jak:

- w 2005 r.: zbiórka pieniędzy przez uczniów i nauczycieli z Gimnazjum nr 8 w Opolu, zorganizowanie kiermaszu prac uczniów szkoły plastycznej w Opolu, sprzedaż tysiąca czterystu cegiełek w trakcie trwania Gali Mikołajkowej w Opolu, zorganizowanie koncertu w Hali Sportowej "Okraglak" w Opolu i dwutygodniowej kwesty we wszystkich opolskich szkołach przez Młodzieżowy Dom Kultury w Opolu i opolski ratusz, koncert opolskich filharmoników i uczniów szkoły muzycznej w Opolu, przeprowadzenie dwudniowej akcji przez właścicieli toru katingowego;

- w 2006 r.: pokonanie na bicyklu trasy 400 km z Warszawy do Łodzi przez globtrotera Krzysztofa Dzienniaka, przekazanie gotówki i złotego łańcucha przez posła Rzeczypospolitej Polskiej Piotra Misztala, zorganizowanie Gali Żużlowej na łodzie połączonej z licytacją

osprzętu żużlowego, zorganizowanie w Krakowie aukcji i loterii fantowej przez miłośników samochodów Subaru;

- w 2007 r.: wystawienie spektaklu teatralnego przez młodzież z II Liceum Ogólnokształcącego w Opolu, zorganizowanie koncertu w auli VI Liceum Ogólnokształcącego w Opolu;

- w 2008 r.: zorganizowanie akcji pracowników opolskiego dodatku "Gazety Wyborczej" i licytacji prac opolskich artystów.

Licząc na przyjęcie argumentów przedstawionych w oparciu o konkretną sprawę, uprzejmie proszę o propozycje zmian legislacyjnych, które byłyby w tych kwestiach pomocne i uwzględniałyby interes ofiar wypadków w szkole, dawałyby im perspektywy kontynuacji rehabilitacji i nadzieję na uzyskanie samodzielności życiowej oraz byłyby również zgodne z oczekiwaniem społecznym i dawałyby możliwości prawne i finansowe na zaliczkowe pokrycie wydatków bezspornej części kosztów leczenia i rehabilitacji dzieci i młodzieży przez organy, którym podlegają jednostki oświatowe na danym terenie.

*Z wyrazami szacunku
Piotr Wach*